

Sygn. akt I ACa 1224/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Edyta Jefimko

Sędzia SA – Roman Dzięczek (spr.)

Sędzia SO del. – Ada Sędrowska

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt XXIV C 415/09

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz B. W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1224/ 12

UZASADNIENIE

Powódka B. W. wystąpiła przeciwko (...) spółce z o.o. w K. z powództwem o nakazanie zamieszczenia na stronie internetowej(...) na okres przynajmniej jednego roku oświadczenia o przeproszeniu powódki za korzystanie z projektu strony internetowej (...) którego jest współautorką, bez wskazania jej nazwiska oraz za naruszenie integralności projektu bez zgody twórców. Wskazała, że jest współautorką projektu strony internetowej(...) a pozwana bez jej zgody i zgody pozostałych współtwórców wykorzystywała na swojej stronie internetowej ten projekt, co narusza jej prawa autorskie. W kolejnych pismach powódka doprecyzowała żądanie w zakresie sposobu publikacji oświadczenia oraz rozszerzyła żądanie o publikację oświadczenia także na stronie _ (...) _ . Oraz w czasopiśmie (...)

Strona pozwana wskazała, że w styczniu 2009 r. dokonała zmian swej strony internetowej i nie przypomina już ona strony (...) zaproponowała także zawarcie ugody. Ostatecznie jednak wniosła o oddalenie powództwa, a pertraktacje ugodowe nie powiodły się.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanej zamieszczenie na stronie internetowej (...) _ oraz (...) na okres trzech miesięcy, począwszy od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia, bliżej opisanego w wyroku, w którym pozwana przeprosza powódkę za korzystanie z projektu strony internetowej(...) którego jest współautorką, bez wskazania jej nazwiska oraz za naruszenie integralności projektu bez zgody twórców; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest wiceprezesem spółki (...), do której należy sieć renomowanych salonów fryzjerskich w kilku dużych miastach P.. Wraz z J. S. i P. K. powódka stworzyła projekt strony internetowej (...)pl. (...) trwały od początku 2007 r., a strona internetowa pojawiła się w połowie 2007 r. Wymienione osoby podejmowały wspólnie decyzje co do najważniejszych atrybutów: zdjęć, sposobu skonstruowania menu, grafiki, mechanizmu funkcjonowania strony. W dacie zakończenia prac wiele zastosowanych rozwiązań miało charakter nowatorski. Strona miała być na bieżąco aktualizowana .

Jesienią 2008 r. powódka została poinformowana telefonicznie przez menagera firmy (...) o istnieniu strony internetowej (...) ludzaco podobnej do strony _(...) pl. (...) o tym P. K., który zadzwonił do pozwanej firmy, jako właścicielki tej strony internetowej. Pozwana prowadzi m.in. sieć salonów piękności w kilku miastach P.. Pracownik pozwanej M. S., który brał udział w projektowaniu strony internetowej pozwanej (wraz ze znajomym informatykiem) przyznał, że jest ona „ludzaco podobna” do strony firmy (...) i zobowiązał się, że zostaną wprowadzone – do 15 stycznia 2009 r. odpowiednie zmiany, aby nie dochodziło do naruszenia praw autorskich.

Podobieństwa dotyczyły schematu funkcjonowania, podziału na grupy tematyczne (układu menu), sposobu otwierania się poszczególnych bloków tekstowych, proporcji, rozmieszczenia elementów graficznych, kolorystyki, tła, umiejscowienia logo firmy, itp.

Na początku roku 2009 niektóre elementy strony(...) zostały zmienione.

Pismem z września 2009 r. przedstawiciel pozwanej spółki zaproponował powódce zawarcie ugody poprzez zapłatę kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za naruszenie praw autorskich. Powódka, nie rezygnując z żądania stosownego oświadczenia, proponowała tytułem zadośćuczynienia zapłatę na jej rzecz kwoty 14 000 zł.

W dniu 2 kwietnia 2012 r. pozwana zbyła prawo do dysponowania domeną internetową (...) R. T.. Pozwana jest właścicielem domeny (...)

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że żądanie złożenia stosownego oświadczenia na stronach internetowych (...) _i(...) było usprawiedliwione, natomiast dalej idące było nieusprawiedliwione.

Sąd uznał, że projekt strony internetowej (...) może być kwalifikowany jako utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Taka ocena jest zgodna z ogólną tendencją objęcia ochroną prawa autorskiego także sferę komputerowo – wirtualną. Projekt przedmiotowy był wynikiem procesu twórczego trzech osób, w tym powódki. Objął on opracowanie schematu prezentowania informacji, kolorystyki, rodzaju czcionki, rozkładu poszczególnych elementów graficznych i tekstowych oraz współkomponowania się tych elementów z salonami usługowymi, których strona dotyczyła. W rezultacie tych działań powstał oryginalny utwór o cechach indywidualnych.

Powódka wykazała, że jest współtwórcą przedmiotowego utworu i na podstawie art. 9 ust. 4 prawa autorskiego ma legitymację czynną w niniejszej sprawie.

Z kolei pozwana była legitymowana biernie ponieważ domena www.denique.pl w okresie spornym, do lutego 2009 r., była własnością pozwanej. Okoliczność zaś, że w kwietniu 2012 r. pozwana zbyła prawa do tej domeny, nie ma znaczenia.

Powódka odwoływała się do dyspozycji art. 16 prawa autorskiego i Sąd pierwszej instancji podzielił jej stanowisko, że doszło do naruszenia osobistych praw autorskich powódki. Strona pozwana wykorzystwała w swojej stronie

internetowej projekt ładząco podobny do projektu powódki. Analiza porównawcza obu stron, zdaniem Sądu Okręgowego, wykazała, że wiele elementów było identycznych lub podobnych, a tylko nieliczne szczegóły są inne (zdjęcia). Daleko idące podobieństwo miało miejsce w przypadku ogólnej formy i kolorystyki strony, sposobu wejścia na stronę i zaprezentowania logo firmy, przejścia do strony głównej, układu menu i sposobu jego rozwijania, bloków tematycznych, proporcji, czy sposobu odsłaniania tekstu (w prawo). Sama pozwana firma przyznała, że doszło do naruszenia praw autorskich powódki i podjęła się modyfikacji swej strony. Ta okoliczność dodatkowo przesądzała o istnieniu podstaw żądania pozwu. Sąd odwołał się także do art. 78 prawa autorskiego.

Jednocześnie Sąd uznał, że dostatecznym będzie zobowiązanie pozwanej do złożenia stosownego oświadczenia jedynie na wskazanych przez powódkę stronach internetowych, na okres trzech miesięcy, a za daleko idące uznał żądanie zamieszczenia takiego oświadczenia także w czasopiśmie (...).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżyła pozwana w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: art. 6 k.c., art. 78 § 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. Nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej prawo autorskie) oraz art. 8 tego prawa, a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnej subsumpcji; te ustalenia i ocenę prawną w pełni podziela Sąd drugiej instancji.

Nietrafne są zarzuty apelacji naruszenia przepisów postępowania.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji były swobodne, lecz nie dowolne. Korespondowały z oceną wyrażoną przez osobę współtworzącą stronę internetową pozwanej, że stworzona strona była ładząco podobna do strony, której współautorką była powódka. Ocena taka, oparta na oglądzie Sądu i dokonaniu porównania elementów obu stron internetowych nie wymagała powoływania biegłego sądowego, chociaż nie wykluczała jego udziału. Niemniej, w sprawie niniejszej strona pozwana nie dostarczyła Sądowi dowodu, który racjonalnie i rzeczowo niweczyłby w swej ocenie nasuwające się *prima facie* podobieństwo obu domen internetowych. Wykazywanie okoliczności przeciwnych do twierdzonych przez stronę powodową obciąża pozwanego (art. 6 k.c.). Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r. (III CZP 28/11, Lex nr 1102263).

Sąd ustalił w sprawie, że naruszenie praw powódki miało miejsce do daty modyfikacji strony przez pozwaną. Z tym było powiązane ograniczenie czasu utrzymywania nakazanego oświadczenia na wskazanych stronach do 3 miesięcy.

Z kolei zbycie prawa do domeny internetowej w toku procesu, nie miało wpływu na dalszy bieg sprawy (art. 192 pkt 3 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2012 r. (II CSK 306/11, LEX nr 1170223), przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. ma zastosowanie, gdy strona powoła się na zdarzenie, które, według prawa materialnego, zdolne jest wywołać następstwo prawne, czyli przejście uprawnienia lub obowiązku, stanowiącego przedmiot postępowania, na inny podmiot.

W konsekwencji powyższych uwag nie można było podzielić zarzutów apelacji naruszenia przepisów procesowych, ani art. 6 k.c.

W tej sytuacji trafnie Sąd zastosował art. 78 § 1 prawa autorskiego, skoro powódka wykazała, że jest współautorką utworu. Ta ostania okoliczność została dostatecznie wykazana zeznaniami świadków – współautorów i powódki.

Z kolei samo ustalenie Sądu Okręgowego, że projekt strony internetowej może być (był) utworem w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego, jest w całości podzielane przez Sąd Apelacyjny.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.